Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogloszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 26 | Września, wtorek dnia 3 marca 1925 | Rok VII

Pogotowie.

Kto uważnie czyta telegramy ten widzi, że opinja poprostu zmuszona jest do zajmowania się nieustannego — Niemcami... A to zajmowanie się powinno mieć skutek wyraźny i bynajmniej nie wątpliwy: powinno zorjentować Polskę i Polaków w tej prawdzie, że Niemcy są najgroźniejszem niebezpieczeństwem dla pacyfikacji Europy — i że są równocześnie grozą przyszłości dla bytu państwa polskiego. Z którejkolwiek bowiem strony przejrzeć się ich działalności — zewsząd wypełznie widmo odwetu — i w ślad za niem — zmora pogotowia wojennego.

Czytamy raz, że Niemcy spekulują na zwłokę i nie chcą płacić odszkodowań, i to w różnych warjantach powtarza się od lat trzech po kilka razy na miesiąc. Czytamy kiedyindziej, że komisja kontrolna stwierdziła zbrojenie się Niemiec o ile tajne, o tyle pospieszne: to wywołuje wprawdzie komentarze, ale faktu nie zmienia.

Czytamy znów gdzieindziej, że w programie niemieckim mieści się zarówno przeprowadzenie rewizji granicy śląskiej, jak i walka dyplomatyczna o — — korytarz polski; to — znajduje rychłe potwierdzenie w tych głosach prasy jaki zbudził — dajmy na to — zatarg gdański.

Wreszcie — przed Europą staje pytanie, czy Niemcy nie dążą przypadkiem do wskrzeszenia monarchji, czy zatem są szczerze demokratyczne — i w ślad z tem pytaniem jawi się odpowiedź: gdyby wiedział, że monarchja doprowadzi do wojny odwetowej, sam byłbym jej żarliwym propagatorem.

Chyba dość faktów, abyśmy uwierzyli, że Niemcy z dziś — a Niemcy z wczoraj, to zupełnie to samo, i że nic a nic nie zmieniło się w nastrojach nacjonalistycznych tego kraju, lecz że przybył im jeszcze bodziec niezmiernie silny: żądza pomsty, rewanżu, tryumfu za przeżyte upokorzenia.

Nie jest wątpliwem stanowisko, jakie winna wobec tego wszystkiego zająć Polska. Przeciwnie, jej drogi są wyraźne i środki obrony zupełnie przewidziane. Trzeba wciąż pilnować się, być gotowym i stać w kwestjach zasadniczych politycznie na stanowisku sprawiedliwości, ale własnych praw strzec aż do najdrobniejszego źdźbła i bezwzględnie. Trzeba unikać kłucia szpilkami — ale miecze mieć naostrzone. Trzeba wzmacniać się ekonomicznie i uniezależniać od Niemiec w takiej mierze, na jaką tylko zdobyć się można. Dobrze.. — Natomiast jest wątpliwem, jaki kierunek swojej polityce względem Niemców nada — Francja.

Mianowicie poczęło tam wpływać na szerszą widownię nazwisko znane, skompromitowane w pewnej chwili, dziś znów powracające do roli czynnej i do wpływów: nazwisko Caillaux. Jest to wyznawca idei współżycia gospodarczego z Niemcami; jest to przedstawiciel typu tych, co wierzą wszczerość demokratyzacji Niemiec i pragną z nimi współpracować na terenie gospodarczej odbudowy Europy jest to człowiek zapominający o tem, czy może tylko chcący o tem zapomnieć, że Niemcy dyszą pragnieniem odwetu — i że wciąż nieustannie, od wszystkich stron ten odwet przyjść może, zaś z łagodnej z Niemcami współpracy wyniknąć może jedynie — klęska dla ich partnera...

Nie są zbyt odległymi czasy, w których Poincare przeprowadzał w Niemczech i dla Niemiec sankcje karne, jakże dzisiaj wyglądają te same sankcje? Przecież Niemcy nie uiściły dotąd sum dłużnych — a czyż ich postulaty wykonane nie zostały? — przynajmniej w bardzo znacznej części??

Bo nie należy sądzić, że ustępstwa poczynione przez Francję, stają stę nowym łącznikiem między dwoma demokratycznemi państwami; że ta demokratyczność, to jest pewnego rodzaju platforma wspólna, na której można osiągnąć nietylko porozumienie, ale braterstwo. Nic podobnego. Niemcy mają jeden tylko cel — a do osiągnięcia go obiorą takie środki, jakie uznają za stosowne. Monarchja, republika, taka lub owa forma rządu — to im jest raczej obojętne, byle żyła niemieckość, byle rosły siły, byle wzmagała się nietylko żądza — ale możliwość odwetu.

Jedynym ze środków właśnie do tego celu jest potęga ekonomiczna. Niemcy to rozumieją — i dla tego gorączkowo pracują. Ich produkcja zaczyna stawać się tanią. Dla nich socjalne zdobycze nie są już ideałem, bo są niepraktyczne. U nich miejsce monarchów krwi i tradycji — zajęli królowie od młota — i od złota. Ich towar poczyna zalewać Europę — i ich szybki rozwój przemysłowy, handlowy, finansowy, zdumiewa świat.

Nietylko zdumiewa. Imponuje. A to jest niebezpieczne. I stąd to właśnie, we Francji, w tej Francji rdzennie anti-niemieckiej, nienawistnej im, przez nich zrujnowanej, mógł zrodzić się taki kierunek myślenia, który rzucił hasło współpracy z Niemcami, współżycia z nimi na gospodarczym terenie...

Więc trzeba przypominać... Trzeba przypominać, że całe dzisiejsze życie Niemiec — to jest poczerpnięta z wielkiej wojny nauka, stosowana mądrze; że stabilizacja waluty, dokonana prędko i skutecznie; umożliwiła dźwignięcie się i przemysłu i rolnictwa, że niedaleką jest może ewakuacja Kolonji; że zwolnienie z okupacji innych okolic dało Niemcom duży atut wręce, nietylko materjalnej ale i moralnej natury...

A prócz tego: Niemcy rosną liczebnie. Tam statystyka urodzin podaje cyfry większe — niż statystyka śmiertelności; tam wyrobienie patrjotyczne ludności jest wielkie, tam gotowość do ofiar na rzecz nowej, odwetowej wojny — nie ma granic, bo popularną jest nienawiść do Francji i — do Polski.

Jeżeli Francję uważa się za sprawczynię złego — to Polska jest owym kijem, który bił. Obie łączy się w jednem uczuciu, ale przeciwko każdej idzie się z innego powodu.

Trudno uwierzyć, aby w narodzie oświeconym, informowanym właściwie i łatwo się orjentującym, mogły przeważyć nastroje, zupełnie coś odmiennego zwiastujące; poprostu trudno sobie wyobrazić, aby nad Francuzami, ich wspomnieniami z lat 1914—18, nad Marne'ą, nad walką o — Paryż, zadominować mogły z nagłą ideę pana Caillaux. Ale — nie to nam najbliższe. Najbliższa nam własna świadomość, własna pewność tego, co dzisiaj rządzi Niemcami z czego muszą płynąć konkretne, praktyczne, realne — nie zamiary, ale czyny.

Polska niech sobie powie przy każdej sposobności, że Niemcy czuwają, przeto nam zasnąć nie—wol—no.

„Postęp".

W walce z plagą żydowską

Żaden kraj na świecie nie został tak dotknięty plagą żydowską, jak Polska. Tutaj mieści się ich najwięcej, nieomal dwie trzecie ogółu żydowstwa. I jakkolwiek Polska przez wieki całe im tylko dobrze czyniła i darzyła ich swoją opieką, żydzi zawsze pałali do narodu polskiego jako chrześcijańskiego największą nienawiścią. Żywioł żydowski w Polsce stał się plagą ohydną i jest nią do dzisiejszego dnia podstępny, brutalny i bezwzględny w wyzyskiwaniu i ujarzmianiu narodu Polskiego.

W walce z żydowstwem, w której musimy wytrwać do końca i zwyciężyć, bo inaczej czekałaby nas rychlej czy później sroga niewola żydowska, trzeba bezustannie uświadamiać sobie niebezpieczeństwo, jakie nam grozi. Nie wolno ani na moment zapominać o tem, że jeżeli nie my jego, to ono nas z Polski wyżenie.

Mamy w Polsce dwa typy żydów: chałatowych i surdutowych. Pod względem charakteru nie różnią się niczem — tem chyba, że żyd chałatowy żeruje w niższych sferach społeczeństwa, a po europejsku ubrany ma szerszą skalę do zużytkowania swoich zdolności. Pojęcie oszustwa, zbrodni, złodziejstwa jest u nich zupełnie niezgodne z pojęciami kulturalnego świata. Solidarność rasowa góruje nad prawem i sprawiedliwością. Zjodziej pospolity, gdy zostanie przyłapany na gorącym uczynku, a jest w liczniejszym otoczeniu żydów — zawsze znajdzie wśród nich pomoc, ułatwią mu ukrycie się, a nieraz wymknięcie z rąk sprawiedliwości. Solidarność pod tym względem jest wprost zdumiewająca, a przekonaliśmy się o niej we własnem państwie na początku jego istnienia. Gdy żydom nadarzyła się możliwość utworzenia w Polsce jakiegoś odrębnego organizmu narodowego, rzucili się hurmem, jakby w myśl umówionego hasła na Polskę. Nie było oszczerstwa, nie było najbardziej wstrętnego kłamstwa, któregoby żydzi zagranicą nie zastosowali do nas. Jak dalekie echo odpowiadali im „nasi" Grüenbaumy i Hartglasy zuchwałemi pogróżkami w Sejmie. Każdy najdrobniejszy fakt obrony społeczeństwa przed zuchwałymi żądaniami żydowskiemi uważano za prześladowanie. Alarmy semickie na całym świecie osłabiały energję naszego rządu, który chwiejny i niestanowczy zajmował oraz zajmuje dotąd stanowisko ustąpliwe, a szkodliwe dla naszej przyszłości. Nie znamy ani jednego aktu urzędowego, który z pewną stanowczością dążyłby do przeciwdziałania, aby ukrócić najazd żydowski, unieszkodliwić ich działalność.

Obrona społeczna z powodu braku poparcia rządu, posiada również naogół charakter bierny, ograniczamy się do wykazywania szkodliwości żydów — o czem wróble na dachu wiedzą — ale na żadną prawidłową obronę nie zdobyły się ani dawna Kongresówka, ani Małopolska.

Węgry, Rumunja, nawet Turcja europejska pozbywają się tych niepożądanych gości drogą odpowiedniego ustawodawstwa, które zamyka im drogę do wyzyskiwania społeczeństwa i państwa. Wobec tego gromady ich uciekają do Polski, gdzie żerują spokojnie. Ministerja nasze i urzędy przepełnione są żydami. Mechesy lub prawowite żydy zmieniają nazwiska swoje na brzmiące po polsku i w ten sposób Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dopomaga do judaizowania Polski.

Żyd polski nie jest obywatelem państwa, lecz wrogiem narodu wśród którego mieszka i który wyzyskuje. Gdy się czyta nazwiska aresztowanych komunistów ze zdumieniem się widzi, że trzy czwarte noszą nazwiska żydowskie. Zagranicą żydzi znieważają godność i dobre imię państwa i narodu polskiego. Prowadząc bowiem rzemiosło oszustów włamywaczy, rzezimieszków, trudniąc się szalbierstwem różnego rodzaju, gdy zostaną przyłapani na gorącym uczynku, zazwyczaj ukrywają swoje pochodzenie, a twierdzą, że są Polakami. Dobrzeby było przynajmniej pod tym względem wprowadzić zmianę w paszportach wydawanych żydom, zaznaczać wyraźnie pochodzenie.

Nasza dzielnica, o ile chodzi o liczbę żydów, którzy tu się znajdowali przed wojną, niewątpliwie wykazuje pewną zmianę ku lepszemu. Liczba żydów zmalała tu po wszystkich miastach i miasteczkach. Natomiast wciąż jeszcze grozi niebezpieczeństwo, że napłyną oni do nas ze Wschodu i będą jeszcze gorszemi pasożytami anizeli tamci. Próby osiedlania się przybyszów żydowskich ze Wschodu zdarzaję się bowiem coraz częściej. Społeczeństwo polskie musi wobec tych prób zdobyć się na niezwalczony opór i wszelkimi sposobami uniemożliwiać napływ żydowstwa do tej dzielnicy. Z czasem zaś, mamy nadzieję, że inne dzielnice zaczną się otrząsać z ich wpływów, co gdy nastąpi, żydzi pewnie sami zaczną się wynosić czy to do Palestyny, Azji, czy Ameryki.

- Kronika -

Września, dnia 2 marca 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Heleny, jutro: Kunegundy.

* **Kursa oświatowe we Wrześni.** We wszystkie czwartki miesiąca marca, począwszy od 5. 3. odbywać się będą Kursy Oświatowe we Wrześni na sali Ratusza w godzinach od 4,30 do 6,30 popoł. Przemawiać będą kolejno: znana nam mistrzyni słowa i pióra p. Marja Ruszczyńska, i p. dr. Szulc — Golska. Nie wątpimy, że liczne zastępy pań i panów z miasta i okolicy, pospieszą na te interesujące wykłady, które obejmować będą różne kwestje i zagadnienia społeczne i indywidualne z chwili obecnej. Marja Grudzielska, w imieniu Ziemianek powiatu wrzesińskiego".

* **Wieczór Humoru Leona Wyrwicza.** Leon Wyrwicz, najznakomitszy estradowy komik polski, ulubieniec Lwowa, Krakowa, Poznania i Warszawy, król humoru, niezrównany; niedościgniony humorysta, który przedziwnym swym humorem zawsze do łez rozśmiesza publiczność i wszędzie cieszy się olbrzymiem powodzeniem przybędzie niebawem do naszego miasta i wystąpi jedyny raz we Wrześni dnia 5 marca w sali Apollo p. Knechtla. Kto raz miał kiedykolwiek w życiu sposobność podziwiać tego najznakomitszego humorystę — ten nie zapomni go nigdy — nic dziwnego, albowiem Wyrwicz posiada tę przedziwną swoistą „vis comica", która nawet najsmutniejszych melancholików pobudza do szalonego śmiechu i sprawia, że publiczność każdy Wieczór Humoru Wyrwicza przeżywa jako najczarowniejszy sen o śmiechu i długo pozostaje pod wrażeniem tej żywiołowej radości, którą w dusze ludzkie nieci ten najznakomitszy król humoru — nie mających równych sobie ani w kraju ani zagranicą. Nic więc dziwnego, że każdy Wieczór Wyrwicza gromadzi tłumy publiczności a mnóstwo osób odchodzi zawsze bez biletów. Niezwykle urozmaicony program Wieczoru obejmuje cały szereg najweseiszych monologów, przezabawnych typów i zdarzeń oraz szereg aktualji politycznych — jednem słowem program własny Wyrwicza znany i podziwiany w całej Polsce. Leon Wyrwicz — nie petrzebuje reklamy — dość powiedzieć, że Wyrwicz występuje a zbiegną się tłumy żądne śmiechu i radości, który swym przedziwnym humorem nieci ten popularny, ubóstwiany humorysta. Atrakcja Wieczoru Wyrwicza będzie niewątpliwie współudział znakomitej pieśniarki polskiej ulubienicy publiczności Blanki Orszańskiej, która wystąpi w swym najnowszym repertuarze i odśpiewa szereg najpiękniejszych piosenek swego bogatego repertuaru. Niewątpliwie jedyny Wieczór Leona Wyrwicza i Blanki Orszańskiej stanie się największą oddawna upragnioną atrakcją dla naszego miasta i zgromadzi tłumy publiczności. Bilety po cenach bardzo przystępnych są do nabycia wcześniej w Księgarni p. Prądzyńskiego.

— **Miłosław.** Za inicjatywą J. Wiel. Pani Prezydentowej Zychlińskiej z Gorazdowa i staraniem Czerw. Krzyża w Miłosławiu odbyło się dn. 19 lutego przedstawienie teatr. i zabawa z tańcami. — Do świetnego wyniku i ogólnego zadowolenia przyczyniła się w znacznej mierze przedstawienie sztuki Siedleckiego „Sublokatorka" po mistrzowsku oddanej przez Tow. Miłośników Sceny z Jarocina, którzy bez względu na trudy podróży i umęczenia, zawsze chętnie przybywają nam z pomocą. — Następnie przy dźwiękach doskonałej i ogólnie znanej orkiestry p. kapelmistrza por. Szała bawiono się ochoczo do rana. — Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tego wieczoru — mianowicie J. Wiel. Pani Prezydentowej Zychlińskiej, również Tow. Miłośn. Sceny Jarocina, także W. P. pułk. Nowaczyńskiemu i p. por. Szałowi za śliczną muzykę oraz tym, którzy zasilili darami bufet — wkońcu Wszystkim Gościom z bliska i z daleka składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Zarząd Czerwonego Krzyża.

* **Szybkie i tanie pranie!** — oto hasło każdej rozumnej gospodyni. Niewygodne i uciążliwe pranie rękami zapomocą tarki sprawia nietylko udrękę, lecz zarazem pociąga za sobą znaczne a niepotrzebne koszta. Tymczasem bielizna, tylko krótki czas gotowana w „Persilu“, staje się czystą i wolną od plam. Atoli pragnąc osięgnąć pomyślny wynik, należy posiłkować się „Persilem“ bez żadnej domieszki i przestrzegać ściśle sposobu jego użycia.

* **Transport koron złotych.** Delegacja, wysłana z Banku Polskiego do Budapesztu, odebrała ratę złota, przypadającą Polsce z racji likwidacji banku austro-węgierskiego. Ten ostatni udział w kwocie 2 274 732,18 koron został przywieziony do Warszawy w 16 skrzyniach ogółem wagi 803 kg. brutto.

* **Telegramy listowe do Gdańska.** W dniu 15-go marca br. będzie wprowadzona komunikacja pocztowo-telegraficzna między Gdańskiem a Polską, to znaczy, telegramy listowe. Opłata za telegram listowy wynosi pół opłaty za telegram, zawierający te same słowa.

Zgon Prezyd. Rzeszy niemieckiej Eberta

Berlin, 28. 2. „Dz. Pozn.“ donosi: Prezydent Rzeszy Ebert zmarł dziś o godz. 10,16, nie odzyskawszy przytomności.

Prezydent Ebert zachorował w ubiegły poniedziałek na ślepą kiszkę i musiał się poddać natychmiastowej operacji. Ponieważ choroba postąpiła już bardzo daleko, wywiązało się z tego zapalenie przepony brzusznej. Wczoraj wieczorem o godz. 7-mej doniesiono o polepszeniu jego stanu zdrowia. Jednak w ciągu dzisiejszej nocy nastąpiło nagłe pogorszenie, tak, że już komunikat lekarski, wydany dziś o godz. 9 rano stan jego uważał za beznadziejny. Przy łożu śmierci była żona i zięć zmarłego.

Działalność zmarłego, który jak wiadomo, był z zawodu siodlarzem, a raczej właścicielem większego przedsiębiorstwa siodlarskiego, pokrywa się aż do chwili rewolucji niemieckiej z działalnością partji socjal-demokratycznej. Jednak już w tym momencie dzięki swym przymiotom osobistym zdołał uzyskać tak wielki szacunek wszystkich, że kanclerz Maksymiljan badeński komunikując o abdykacji cesarza Wilhelma, wysuwa jako kandydata na swego następcę „posła Eberta“. Już w dniu następnym p. Ebert podpisuje wszystkie akty rządowe, reprezentując od tego momentu najpierw jako kanclerz Rzeszy, a potem, na podstawie konstytucji weimarskiej, jako Prezydent Rzeszy Niemieckiej państwo niemieckie nieprzerwanie aż do dnia dzisiejszego.

Na swem trudnem stanowisku wykazał on dużo taktu i bezstronności, choć ze strony nacjonalistów nie szczędzono mu przykrych przejść, (proces magdeburski.) W Zmarłym Niemcy tracą jednego z najwybitniejszych i najrozumniejszych przedstawicieli ideologji republikańskiej.

Podział pożyczki amerykańskiej.

„Kurjer Czerw.“ dowiaduje się, że pożyczka amerykańska będzie tak rozdzielona: 40 miljonów zł przeznaczono na budowę nowych linji kolejowych a resztę na utworzenie funduszu gospodarczego, którego zadaniem będzie zdobycie papierów długoterminowych, które stworzą podstawę do dalszych operacji kredytowych na rynkach zagranicznych. Przedewszystkiem będą udzielone na potrzeby gospodarcze kredyty krótkoterminowe, które będą zamienione następnie na długoterminowe. Rządowi chodzi przedewszystkiem o obniżenie obowiązującego dotychczas wysokiego oprocentowania. Na akcję budowlaną przeznaczy rząd 10 milj. dolarów, które będą wydane na razie w formie kredytu krótkoterminowego, zamienionego następnie na nisko oprocentowany kredyt długoterminowy.

Redukcja posłów w sejmie gdańskim

Gdańsk, 27. 2. W sejmie gdańskim uchwalono 93 głosami przeciwko 11 wniosek socjalistów o zmniejszenie liczby posłów z 120 na 85.

Karty dla cudzoziemców we Francji

Paryż, 27. 2. Izba Deputowanych podwyższyła taksę za karty, stanowiące dowód tożsamości dla cudzoziemców z 60 na 200 franków. Dla studentów i robotników taksa ma wynosić dalej 10 fr.

Organizacja armji greckiej przez Francuzów

„Echo de Paris“ donosi, że do Grecji udała się francuska misja wojskowa, złożona z 16 oficerów. Misja ta ma zorganizować armję grecką. Kierownikiem misji jest gen. Girard. Kontrakt podpisany został na dwa lata.

Przyspieszenie budowy portu w Gdyni

W dniu 27-go bm. p. min. Przemysłu i Handlu wspólnie z przedstawicielem francusko-polskiego konsorcjum podpisali dodatkową umowę w sprawie budowy portu w Gdyni. Przedmiotem tego porozumienia jest przyspieszenie budowy portu o jeden rok. W roku 1925 już 450 m. nadbrzeży musi być oddanych do eksploatacji.

Gwałtowne burze morskie

Londyn, 27. 2. Na południowem wybrzeżu Anglji wskutek podmycia brzegów przez gwałtowny atak fal, runęły w może duże połacie ziemi i skał. Około Spithead wskutek burzy wyrzucony został na brzeg parowiec holenderski „Nieuve Amsterdam“, dzięki jednak późniejszemu przypływowi, parowiec o własnych siłach wydobył się na morze.

Straszna eksplozja magazynów naftow.

Rio de Janeiro, 28. 2. „Dz. Pozn.“ donosi: Straszna katastrofa zdarzyła się dzisiaj na przedmieściu Rio de Janeiro, Nicteroy (?) wskutek eksplozji magazynów naftowych. O ile dotychczas można było straty ocenić, przedstawiają się one następująco: zabitych przeszło 100 osób, rannych około 600, 3000 domów zostało zniszczonych.

Przypomnienie min. skarbu jakie płacić podatki.

Min. skarbu przypomina płatnikom, że w marcu br. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie: 1. Pierwsza rata państwowego podatku gruntowego do 15 marca. 2. Miesięczna spłata podatku przemysłowego od obrotu poprzedniego miesiąca do 15 marca. 3. Podatek przemysłowy od obrotu na drugie półrocze 1924 r. uwidoczniony w nakazach płatniczych, względnie imiennych listach płatników do 15 marca. 4. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur itd. w przeciągu 7 dni po dokonaniu potrąceń. 5. Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w marcu br.

Jak Niemcy dążą do odebrania korytarza pomorskiego.

Według telegramu z Berlina, Niemcy wbrew postanowieniom konwencji, zapewniającej im przez Polskę tranzyt uprzywilejowany, to jest odbywającej się bez paszportów i wiz z Prus Wschodnich do reszty Niemiec, poddają podróżnych rewizji paszportowej na swoich etapach granicznych.

Fakt ten wyszedł na jaw z okazji przejścia kolei niemieckich w ręce kompanji prywatnej. Kompanja mianowicie odmówiła udzielanie bezpłatnych biletów niemieckim funkcjonarjuszom policyjnym, dokonywującym rewizji podczas biegu pociągów. Na tem tle doszło nawet w Pile do konfliktu między funkcjonarjuszami kolejowymi, a policyjnymi. Pierwsi z nich nie chcieli wpuścić drugich do pociągu bez biletu. Niemiecka kompanja bowiem stoi na słusznem stanowisku, że podróżni, używający pociągów uprzywilejowanych, wolni są nietylko od wiz polskich, ale nawet od obowiązku posiadania jakiejkolwiek karty legitymacyjnej.

Powyższy incydent jasno dowodzi, w jaki sposób Niemcy, prowadząc — jak wiadomo — silną agitację przeciwko Polsce na temat niedogodności wynikłych z oddzielenia Prus Wschodnich od reszty Rzeszy, traktują swoich własnych podróżnych, żądając od nich formalności, zgoła nieprzewidzianych przez polsko-niemiecką konwencję.

Z życia Towarzystw

** Miesięczne zebranie Tow. Św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 4-go marca o godz. 3-ciej po poł. na salce parafjalnej. Zarząd.

** **Tow. „Czytelnia dla Kobiet“** uprasza Panie o oddanie wszystkich książek we wtorek, dnia 3. bm. o godz. 5-tej po poł. w bibliotece na salce parafj., celem uporządkowania tejże. Bibliotekarka.

Składki i pokwitowania

— Rozjemca polubowy pan Dynkowski wpłacił za Jakóba Grocholewskiego w sprawie Grocholewski/Paszkiewiczowa, na rzecz ubogich miasta Wrześni kwotę 35 złotych. Magistrat Soltysiak.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego

W czasie od 23 lutego do 1 marca 1925 r. zgłoszono: 10 urodzeń z tych: 4 z miasta i 6 ze wsi; zawarto 1 ślub; zgłoszono następujące zgony: Józefa Gorzelańczykowa z d. Węglewska wdowa z Wrześni 66 lat. Tadeusz Kolasiński syn obównika z Wrześni 4 lata 3 miesiące i 24 dni.

Zaręczyny z Chromińskir zrywam! Marja Koczorowska, Miłosław

Submisja

W lesie majętności Wrześnie, nadleśnictwo Marzelewo, jest na sprzedaż 518,96 m³ sośniny z tegoroczn. porębów i to:

№ losu	Rodzaj drzewa	Sztuk	I.	II.	III.	IV.	Razem m³	Uwagi
1	sosna	360	57,66	245,39	104,60	11,51	419,16	oddz.3b
2	„	98	4,55	60,63	30,67	3,95	99,80	„ 9a
razem:		458	62,21	306,02	135,27	15,46	518,96	

Drzewo jest wyrobione i może być każdego czasu w lesie obejrzane za poprzedniem zgłoszeniem się w Zarządzie leśnym Marzelewo p. Podstolice.

Piśmienne oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Submisja Wrześnie“ z podaniem ceny za 1 m³ na każdą klasę loco las, należy nadesłać do niżej podpisanego Wydziału leśnictwa najpóźniej **do 7 marca br.** przedpołudniem godz. 11-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze naszem o godzinie 1-szej w południe. Wybór kupców i zatwierdzenie ofert zastrzega sobie właściciel lasu. Oferenci są obowiązani do uznania warunków sprzedaży, które na życzenie wysyłamy za zwrotem 1 zł kosztów.

Wielkopolska Izba Rolnicza Wydział leśnictwa.

Kanapy

— fotele —
leżanki — — materace
sprzedaje
po cenach najniższych i dogodnych warunkach spłaty

K. Jankowski,
mistrz tipic. - dekorac.
Wrześnie
ulica Poznańska № 14

Licytacja przymusowa

W środę, dnia 4 marca 1925 r. o godz. 2 popoł. sprzedam przed gośćincem w Mikuszewie najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

1 szafę i 1 kanapę.

Janicki, komornik sądowy, Wrześnie.

Licytacja dobrowolna

W piątek, dnia 6 marca 1925 o godz. 10 przed poł. sprzedam najw. dając. za natychm. zapłatą na rachunek interesenta u spedytora Dzieciuchowicza we Wrześni:

1 wagon cykorji (korzenie suszone ca. 90 ctr.

Janicki, komornik sądowy, Wrześnie.

Zamówienia na
STEMPLE
każdego rodzaju przyjmuje
A. Prądzyński, Wrześnie.

Niniejszem oświadczam,

iż niemam nic do zarzucenia panu Wacławowi Machińskiemu z Węgierek, jako człowiekowi uczciwemu i odwołuję powtarzane przezemnie a złośliwie przez ludzi wymyślane plotki. Pel. Pniewska, Otoczna.

Baczność! Baczność!

Tani zakup flaków

Wiankowe	30 m.	....	pęczek zł	1,60
Srodkowe	20 „	....	„ „	6,—
Wieprzowe	100 „	....	„ „	10,—
Otłagi	ca. 100 „	....	„ „	13,—

pierwszorzędny towar.

Najmniejsze zamówienia odwrotnie uskuteczniamy. Większe ilości i dla Cechów znacznie taniej. Jeneralne zastępstwo fabryki maszyn rzeźnickich Aleksanderwerk A.-G. Berlin-Remscheid.

Centrala Przemysłu Rzeźnickiego T. A. Poznań
(Rzeźnia Miejska) Największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce.
Telefon 1350. Adres telegr.: Bankrzeźnicki.

Wizytówki wykonuje szybko i tanio ------- drukarnia Prądzyńskiego.

Okazyjnie!

15 proc. rabatu udzielam na oświetlenia. 15 proc. rabatu udzielam na oświetlenia.

Motor elektryczny
7 K. M. 220 volt 1500 obr. za 1400 zł
Motor elektryczny
2,2 K. W. za 850 zł.
-o-
Oświetlenia, korony typowe, lampki biurkowe, na nocne stoliki i subitówki.
Materjały elektrotechniczne.
Wykon. prac elektrotechnicznych

W. Czerniak
Zakłady elektrotechn. - Poznań
Stary Rynek 86